

Strzeleckie Targi Pracy

Było nieźle



„Strzeleckie Targi Pracy”, które odbyły się dnia 27.03.2007r. w hali sportowej Zespołu Szkół Zawodowych w Strzelcach Opolskich były pierwszą tego typu imprezą po prawie 10 latach przerwy. Organizatorzy Targów, czyli pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy w Strzelcach Opolskich z niepokojem oczekiwali dnia ich otwarcia. Bo choć wszystko w zasadzie było dopięte na ostatni guzik, to nikt nie mógł przewidzieć jaka będzie frekwencja osób odwiedzających. Czy nowa propozycja wyjścia na zewnątrz urzędu sprawdzi się? Czy są jeszcze osoby, które bez wzywania przez urząd podejmą trud rozmowy z pracodawcą i znajdą pracę odpowiednią dla siebie?

Na Targi zaproszono wszystkich przedsiębiorców z naszego powiatu. Swoją ofertę zadeklarowało 15 firm, oferując prawie 200 miejsc pracy. Byli to przedstawiciele różnych branż i profesji. Oferty przeznaczone zarówno dla specjalistów wysoko kwalifikowanych jak również dla osób bez przygotowania zawodowego, praca fizyczna oraz praca biurowa lub w instytucjach publicznych. Słowem dla każdego coś dobrego.

Wbrew naszym obawom Targi cieszyły się dużym zainteresowaniem. Szacując po ilości rozdanych „informato-

rów” o Targach odwiedzających było około 600 do 700 osób. A były to osoby w różnym wieku: od młodzieży szkolnej i absolwentów poprzez osoby w średnim wieku aż do osób po 50 roku życia. Było także wiele osób (na co liczyliśmy), które nie są zarejestrowane jako bezrobotne. Także te, które po wielu latach pracy na Zachodzie, chciały wrócić znaleźć coś dla siebie tu w kraju. Ale również takie osoby, które korzystając z okazji, iż w jednym miejscu można porównać wiele ofert pracy, chciały zmienić swoje dotychczasowe zatrudnienie.

Obawę organizatorów budziły ewentualne propozycje firm odnośnie wynagrodzenia. Przecież oferty pracy poza granicami kraju krusza przede wszystkim właśnie wysokością zarobku. Tu także okazało się, że pracodawcy w większości zdają sobie sprawę z tego problemu. Tylko dobra płaca zagwarantuje znalezienie pracownika stałego i lojalnego wobec firmy.

Aby oferta Targów była kompleksowa a zarazem mniej „urzędowa” zaproszono do udziału w nich instytucje, które w jakimś stopniu kreują rynek pracy. Na miejscu można było skorzystać z porad Urzędu Skarbowego, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Okrę-

gowej Inspekcji Pracy a dla osób zainteresowanych podjęciem własnej działalności gospodarczej pomocą służył Rudzki Inkubator Przedsiębiorczości.

Najważniejsze jednak są efekty:

- kilkaset przeprowadzonych rozmów indywidualnych,
- kilkadziesiąt udzielonych porad przez zaproszone instytucje,
- w tydzień po Targach już kilkadziesiąt potwierdzonych podjęć pracy,
- większe zainteresowanie usługami świadczącymi przez urząd pracy,
- lepsze poznanie firm i ich działalności na naszym terenie,
- nawiązanie współpracy pomiędzy pracodawcami a szkołą kształcąca przyszłych pracowników,
- opinia większości pracodawców o potrzebie organizacji kolejnych edycji Targów,
- urząd pracy skompletował ofertę na organizowane kursy zawodowe (spawanie, obsługa tokarek sterowanych numerycznie, opiekunka domowa dzieci, osób starszych i niepełnosprawnych, niestety najmniej zainteresowanie było szkoleniem dla szwaczków, choć ofert w tym zawodzie jest coraz więcej i w dalszym ciągu poszukujemy chętnych na to szkolenie).

To te najważniejsze. Z pewnością jest ich więcej. Ocena przede wszystkim należy do wystawców a zwłaszcza tych, którzy te Targi odwiedzili. Chętnie sami poznamy ich opinie i uwagi.

Korzystając z okazji dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Strzelcach Opolskich dziękuję wszystkim, którzy przyznali się do organizacji Targów: Zespołu Szkół Zawodowych za udostępnienie sali, pracodawcom za przybycie i częściowe pokrycie kosztów druku informatora, instytucjom za obecność i chęć bezpośredniego dotarcia do klientów a zwłaszcza dziękuję wszystkim odwiedzającym Targi. Mamy nadzieję, że przyczyniły się one lepszej komunikacji na linii pracodawca – pracownik – urząd i spełniły oczekiwania jakie były związane z tym przedsięwzięciem.

Na efekty poczekamy



Marcin Górski ze strzeleckiej firmy FILIP, zajmującej się produkcją konstrukcji maszyn i urządzeń (siedziba firmy mieści się na terenie dawnej cementowni) wprawdzie twierdzi, że na ostateczne efekty Targów trzeba będzie poczekać, ale wiele wskazuje, że warto było zaprezentować swoją ofertę.

- Szukamy ślusarzy i spawaczy oraz operatorów obrabiarek CNC – mówi, z tym, że nie od razu. Od końca czerwca zamierzamy przyjąć 7-8 spawaczy, może nawet jeszcze ze dwie-trzy osoby więcej, natomiast od końca roku planujemy przyjęcia operatorów obrabiarek sterowanych numerycznie. Skąd takie terminy? Pierwszy wynika z planowanego podpisania przez nas kontraktu na produkcję eksportową, drugi natomiast związany jest z datą ustawienia urządzeń. To zadanie ma zostać dofinansowane ze środków unijnych. A potem – rozpoczyna się przyjęcia nowych pracowników.

Firma TNS (branża: konstrukcje stalowe, montaż instalacji przemysłowych, usługi spawalnicze i obróbka me-

talu) na razie przygotowuje się do uruchomienia produkcji w Zawadzkim. Jako nowy podmiot, który ma rozpocząć działalność na tym terenie, postanowiła Targi Pracy wykorzystać w dwójaki sposób: zarówno do przedstawiania się, jak i do zainteresowania sobą ewentualnych przyszłych pracowników.

Marek Kosiec mówi, że imprezy wystawiennicze nigdy w prosty sposób nie przekładają się na przełeczalne efekty, w dodatku trudno je przewidzieć. - Te okazje trzeba było jednak wykorzystywać, bo jeśli firma rozpocznie działalność - chcielibyśmy znaleźć pracowników w najbliższej okolicy, czyli: na terenie gminy lub powiatu. Nasze stolisko na targach odwiedziło ok. 30-40 osób, materiały związane z przyszłym zatrudnieniem wzięło ok. 13. Szukamy spawaczy, ślusarzy, monterów konstrukcji, konstruktorów i techników – mówi. - Po uruchomieniu zakładu chcemy zatrudnić ok. 30 osób na stanowiskach produkcyjnych, ale będziemy mieć również, jak wspominałem, oferty dla pracowników umysłowych.

SPOTKANIE Z PRZYJACIÓLMI Z WAHRENBRÜCK

„Jeśli ktoś spełnia jakiś dobry uczynek, którego nie musiał robić. Bóg spogląda w dół, uśmiecha się i mówi: dla tej jednej chwili warto było stworzyć świat „

16 marca nas Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży oraz osób Dorosłych w Zawadzkim odwiedziła przedstawiciel stowarzyszenia „Begegnung mit Zawadzkie – Spłkania z Warenbrück, na czele z Panią Gertraud Schwerdtfeger z transportem darów dla naszych mieszkańców.

Tradycja się już stała, że nasi PRZYJACIELE z Warenbrück dwa razy do roku odwiedzają nasz Dom – Boże Narodzenie, Wielkanoc. Są bardzo zainteresowani życiem naszego Domu oraz jego mieszkańców. Hojność naszych PRZYJACIÓŁ zawsze jest szczególna.

Zebrałe przez nich ubrania, słodczyce, żywność, zabawki oraz sprzęt, który pomaga podnieść standard życia naszych mieszkańców są bardzo przydatne i stanowią nieocenione wsparcie dla naszego Domu. Nasi goście są zawsze bardzo zainteresowani życiem naszego Domu naszymi potrzebami dnia codziennego. Zawsze, kiedy przyjeżdżają staramy się wspólnie spędzić kilka chwil. **Jesteśmy niezmiernie wdzięczni za każdy gest i pomocną dłoń oraz otwarte serce ze strony naszych PRZYJACIÓŁ z WAHRENBRÜCK.**

Brat Paweł Siennicki

Poradź się ...

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Strzelcach Opolskich informuje mieszkańców Powiatu Strzeleckiego o możliwości skorzystania z **bezpłatnej pomocy psychologicznej, terapeutycznej oraz prawnej** organizowanej od kwietnia do listopada 2007 r. w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Strzelcach Opolskich przy ul. Chrobrego 5.

Indywidualny termin spotkań z psychologiem, terapeutą oraz prawnikiem należy uzgodnić osobiście w siedzibie „Centrum” w Strzelcach Opolskich przy ul. Chrobrego 5 pokój nr 4 lub telefonicznie pod numerem 077-461-33-81.

Poradnictwo realizowane w ramach zadania publicznego pod nazwą „Profilaktyka i rozwiązywanie problemów uzależnień oraz przeciwdziałanie przemocy w rodzinie w zakresie kompleksowych oddziaływań terapeutycznych i/lub pomocowych wobec osób doznających przemocy w rodzinie, w tym osób doznających wykorzystywania seksualnego poprzez udzielanie pomocy psychologicznej, terapeutycznej i prawnej”, dotowane jest przez Samorząd Województwa Opolskiego.

Szpital bez dyrektora

dok. ze str. 1

tem. Przygotowana została przyszła koncepcja funkcjonowania szpitala powiatowego i wstępne plany modernizacji placówki, których celem jest dostosowanie do wymogów standaryzacyjnych Ministerstwa Zdrowia.

- Zapewne nie udało się tyle zrobić, gdyby nie pomoc zarządu powiatu w postaci kredytu udzielonego szpitalowi – dopowiada. - Tak więc z jednej strony – wprowadzona na prostą sytuacja finansowa, a z drugiej – opieka lekarska i warunki, jakie zapewniamy pacjentom sprawiły, że placówka cieszy się dobrą marką nie tylko w naszym powiecie.

Starosta Swaczyna oczywiście żałuje, że tak się stało, ale dodaje:

- Nie mogliśmy dyrektorowi Kreisowi, młodemu jeszcze człowiekowi, przeskadzać w realizacji ambicji zawodowych i finansowych. Gdy już z jego strony taka decyzja zapadała – zarząd powiatu mógł mu tylko podziękować za to, co zrobił dla szpitala. Jako pamiętkę otrzymał od nas wydawnictwo albumowe.

- Na razie obowiązki dyrektora szpitala pełnić będzie dr Zbigniew Brachaczek.

- Gdy pytam, czy na to stanowisko zostanie ogłoszony konkurs, starosta odpowiada, że przepisy nie regulują tej sprawy szczegółowo ani obligatoryjnie nie narzucają samorządom takiego rozwiązania.

- Na pewno będziemy się starać o znalezienie równie kompetentnej osoby – odpowiada. - Myślę, że w ciągu dwóch miesięcy sprawa powinna się wyjaśnić.

Uwaga, Panie!!!

Zmiana godzin pracy Poradni Chorób Sutka

Od 13 kwietnia w specjalistycznej poradni przy strzeleckim szpitalu zacznie pracę nowy lekarz - specjalista chirurg i onkolog Dariusz Morawiec. To wiązać się będzie ze zmianą harmonogramu przyjęć pacjentów.

Od tej daty Poradni Chorób Sutka będzie pracować w poniedziałki i piątki – w godz. 16.00 – 18.00.

Rejestrować się można albo osobiście w holu szpitala albo telefonicznie w godzinach 9.00-13.00, pod nr tel. 077 461 32 91 wew. 71 lub 72.

Wszystkie panie, które już zostały zarejestrowane na badania w innych dniach i godzinach (zgodnie z wcześniejszym harmonogramem) zostaną powiadomione o nowym terminie swojej wizyty telefonicznie przez panie pracujące w Poradni. Jeśli ktoś nie ma w domu telefonu – powinien sam dowiedzieć się o wyznaczony termin badania.

Kultura bliska

Fundacja Wspomaganie Wsi i Bank Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych po raz kolejny ogłosiły konkurs pn. Kultura Bliska – Chronimy nasz dziedzictwo kulturowe.

Skierowany jest do organizacji, stowarzyszeń, towarzystw, organizacji religijnych, niepublicznych komitetów społecznych, organizacji młodzieżowych, świetlic wiejskich, grup odnowy wsi, rad sołeckich, gminnych ośrodków kultury, bibliotek, szkół, parafii, uniwersytety ludowe, niepublicznych placówek muzealnych, ochotniczych straży pożarnych, kół gospodyń wiejskich, amatorskich zespołów artystycznych i in. Jedna organizacja może złożyć tylko jeden projekt. Ważne jest, by projekt realizowany był w miejscowościach do 6 000 mieszkańców.

Udział w konkursie, czyli...

Udział w konkursie polega na zgłoszeniu projektu, którego istotą będzie troska o zasoby kultury lokalnej - chęć jej pielęgnowania, ocalenia lub odtworzenia, uczenie dbania o nią, a jednocześnie wykorzystywania jej w rozwoju gospodarczym gminy czy wsi. Za szczególnie wartościowe uznawane będą projekty integrujące społeczność danej miejscowości i angażujące różne pokolenia.

Czy warto wystartować w konkursie?

Warto. Maksymalna kwota dotacji, o którą można się ubiegać wynosi 10.000 złotych. Wśród nagrodzonych dotacją w ubiegłym roku znalazł się – jako jedyny z województwa opolskiego – projekt pn. **Świadkowie naszej przeszłości, zgłoszony przez Stowarzyszenie Rodzina Kolpinga w Kolonowicach.**

Więcej szczegółów na stronie internetowej: www.fww.org.pl lub www.witrynawiejska.org.pl

Projekty należy przysłać pocztą do 23 kwietnia 2007 r. pod adresem: Fundacja Wspomaganie Wsi, ul. Bellottiego1, 01-022 Warszawa